



*ogrodowe
pejzaze*

<http://rcin.org.pl>

Ogrodowe pejzaże

Antologia
Forum Ogród Ciszy

Kraków 2009

<http://rcin.org.pl>

© Copyright by Ogród Ciszy
www.strefaciszy.grupy-dyskusyjne.pl

Prawa autorskie do wierszy są własnością ich twórców

Wydawca: Tomasz Kowalczyk - Lublin

Wydanie pierwsze

Nakład: 580 egz.

Redakcja: Mariola Kruszewska, Tomasz Kowalczyk

Projekt okładki: Violetta Lambert

Grafiki: Violetta Lambert

Skład i łamanie: bezet@o2.pl

Drukarnia Cyfrowa w Krakowie

Kraków, maj 2009

ISBN 978-83-928856-0-3

Forum Literackie *Ogród Ciszy* powstało 24 lipca 2008 roku z inicjatywy Marioli Kruszewskiej oraz Tomasza Kowalczyka. Ich zamiarem było stworzenie takiej platformy wymiany myśli, która zgromadziłaby osoby pragnące podzielić się własną twórczością poetycką i prozatorską, jak również refleksjami związanymi z odbiorem tekstów innych autorów. Wydaje się, że celów został osiągnięty, ponieważ niemal od początku istnienia Forum jest odwiedzane codziennie przez kilkudziesięciu użytkowników oraz gości, którzy nie biorą bezpośredniego udziału w życiu *Ogrodu*, ograniczając swoją aktywność do czytania i przeglądania zamieszczonych tekstów. Koleżeńska i przyjazna atmosfera panująca w Ogrodzie sprzyja dyskusjom literackim oraz wytworzeniu poczucia przynależności do wspólnoty poetyckiej.

Portal skutecznie pełni również rolę edukacyjną. Nawet pobieżny przegląd wierszy publikowanych na Forum *Wszystko jest poezja* ukazuje czytelnikom różnorodność poetyckich spojrzeń na otaczającą nas rzeczywistość, które także w różnorodny sposób zamieniane są następnie na Słowa. Jedni władają nimi już prawie po mistrzowsku, niektórzy zaś

powoli wprawiają się we właściwe trzymanie pióra. Prezentującym zdolności literackie, które nie są jeszcze poparte wystarczającymi umiejętnościami warsztatowymi, udzielana jest pomoc.

O kulturze i asertywności użytkowników *Ogrodu* niech świadczy najlepiej konstruktywna krytyka, z jaką można się spotkać na Forum. Ewentualne korekty nie są bowiem narzucane w sposób autorytatywny, lecz jedynie proponowane przy pełnym poszanowaniu odrębności poetyckiej autora.

Po siedmiomiesięcznym okresie działalności *Ogrodu Cisy* jego użytkownicy uznali, że nadszedł czas na zaprezentowanie własnych utworów w formie książkowej. Tak oto narodził się pierwszy tom *Antologii Ogrodu Cisy*. Jego niewątpliwą zaletą jest przydzielenie Autorom stosunkowo dużej ilości stron, aby skuteczniej zagłębić się w poetykę twórców.

Pozwól się więc zaprosić, Czytelniku, w *ogrodowe pejzaże*, aby poznać poetycki świat trzydziestu dwóch *Ogrodowiczów*, porównać ich filozofię Słowa oraz wrażliwość literacką, czerpiąc przyjemność ze spaceru *ogrodowymi ścieżkami*.

Mariola Kruszewska & Tomasz Kowalczyk

Wolny wybór

korytarze pionowe poziome
przewodzą zapachy domowego obiadu
a od czasu do czasu
wiodą ludzi na pokuszenie
pomylenia drogi lub piętra

wmawiam sobie
że to zabłąkana winda
aż tu mnie przywiodła
a teraz jest za wysoko
by bezszelestnie zejść

w niebieskim świetle krew będzie czarna
albo w białym - twarz czerwona
to w końcu jest tylko
dyskretny wybór
kolorów życia

Walentyna

Walentyna zabiera mnie czasem w kosmos.
Rakieta do planet,
ku słońcu lecimy,
aż roztopi się wstydu maska.

W obiektywie,
w pośpiechu,
w kabinie zawsze za ciasnej
cały się spalam.

Życie warte tyle,
ile jest takich wspomnień.

Budowniczo

Z kamieni niezgody
mozolnie wykuwamy posągi
bożka nienawiści.

Z kamyków
cudzego ogródka
powstaje beton
wspólnego więzienia.

I tak się z czasem zamykamy
wbrew woli i na własne życzenie.

W sieci

W sieci jest ruch bitów oszalałych
nie do mnie adresowanych,
ciebie tu nie ma.

Stoję na czatach i obserwuję
awatarów pełne pokoje
zaszyty w szuwarach drukowanych obwodów.
Tylko w bitach są słowa.

Ręka już zapomina,
jak się pisze zwyczajnie.
A jednak, jak dawniej.
Czekam na przystanku,
autobusy pędzą wciąż nie moje,
a ciebie nie ma.

Kapitał minut

opadają z drzew
emocje lata
tylko złoty kolor
pocieszeniem

a ja zbieram kasztany
na kapitał minut
na rozmowy z tobą
z naliczaniem
sekundowym

Chciej więcej

Sny twoje są niepewne siebie,
raz po raz zrywane
przejmującą ciszą nocy,

W pełnym słońcu
dźwiękiem budzika wyrwane
do odpowiedzi.

Zaniemówiły.

Masz ściągnę, dołącz snów kilka moich,
jeśli za mało do życia jest podniety.

Chciej więcej.

Ty naprawdę sny swoje przeżyj.

Złote liście

W starym parku
złote liście szeleszczą.
Rozganiane wiatrem,
popychane butami.
Jak szybko nam teraz
ulatują złote myśli.
Powoli odchodzimy
niepotrzebni.

Kreatywna księgowość

Robiąc rachunek sumienia
uprawiam kreatywną księgowość.
Pasywa zamieniam na aktywa,
porażki w sukcesy lub odwrotnie,
jak mi mój Szef każe.

A dla siebie rozliczam
superatę z drobnych grzeszków,
manko pustych wspomnień,
których nawet już nie liczę
do moich rachunków.

Sporządzę tylko roczny bilans
podbojów i niezrealizowanych pragnień.
A potem zrobię wielki skok na kasę,
by chociaż pięć minut
pobyć w swoim niebie.

Nie wiem, czy się jeszcze odważę
przyznać do siebie.
No, i ten Szef.
Bo go pewnie jednak kiedyś
zobaczę.



*Ogród
ciszy*

ISBN - 978-83-928856-0-3

<http://rcin.org.pl>